

# Lirnik Wioskowy

DODATEK DO „DRUŻYNY“.

POŚWIĘCONY CHÓROM ŚPIEWACZYM, MUZYCE SWOJSKIEJ I TEATROM AMATORSKIM.

## Zabawa czy obowiązek?

Jeżeli podejmujemy się dobrowolnie wypełnić powierzone nam zadanie, czy też jakiś czyn obywatelski, zapytuję was szanowni czytelnicy, jak mamy przystąpić i jak potraktować powierzoną nam w pełnym zaufaniu sprawę? Czy, zabijając zbywający nam od zajęć czas, szukać mamy w podjętym zadaniu źródła przyjemności i zabawy, czy też to, czegośmy się podjęli jest naszym moralnym obowiązkiem? Ręczę, że szanowni czytelnicy, jak jeden mąż, odpowiedzą: „to nie zabawa, to już obowiązek“.

Tak, obowiązek. Rad jestem, żeśmy się na jedno zgodzili zdanie.

A teraz proszę o wyjaśnienie, czemu się dzieje przeciwnie, gdy Koła amatorskie zarządzają widowiska sceniczne? Czemu wogóle teatr w pojęciach naszych jest źródłem rozrywki i zabawy, gdy zadaniem jego, od wieków całych wstecz, było bądź to karcenie złych obyczajów, lub nauczanie i wznoszenie ducha ponad poziomy? Czy wielki Szekspir, Goethe, Schiller lub nasz Słowacki, pisząc dzieła swoje dla teatru, powierzali plody ducha swego aktorom dla zabawy? Czy aktor lub amator, grający swoją rolę nawet nie w dziele klasycyzmem, lecz we współczesnej farsie, winien się bawić i śmiać? Nie, winien spełniać podjęty obowiązek stosownie do roli, z całym przekonaniem, że jest tą, a nie inną osobą w danym momencie. Jeżeli aktor będzie się bawił i śmiał, wtedy publiczność czuje się słusznie dotkniętą, że z niej drwią i śmiać się przestaje.

Otóż, gdy Związek teatrów ludowych już istnieje, gdy do Związku tego powołane będą Koła teatralne amatorskie, gdy im w pełnym zaufaniu złożone zostaną do rąk role do wykonania, niechajże pp. amatoży uorzytomnią sobie, że wygłotone przez nich słowo ze sceny do ludu nosi wyraźną cechę oświatową, że spełniając ten czyn obywatelski, rozpraszać będą mroki ciemnoty, będą uczyć, będą pobudzać do myślenia, będą sztuką i żywym słowem uszlachetniać duszę tłumu. A zatem, jeżeli wyzbędziemy się owego bezmyślnego obyczaju życzenia artystom „wesolej zabawy“, jeżeli teatr Związku nie jako zabawę, lecz jako obywatelski obowiązek odtąd traktować będziemy, to cała sprawa ułoży się pomyślnie, o ile nb. będziemy jeszcze sumienni i... punktualni. Jakakolwiek praca, jeżeli się przewłóczy, odkłada, staje się dla samego wykonawcy nudną i w celach chybioną. Wadą powszechnie znaną, ku udręce reżysera, jest przybywanie amatorów na próby jak na bal, z grubym opóźnieniem,—lub, bez uprzedniego zawiadomienia, nie przybywanie wcale.

Jakże odtąd często się zdarzało, że przy zarządzaniu teatru amatorskiego, reżyser nie był w możności skleić ani jednej próby w pełnym komplecie osób, przyjmujących udział w widowisku.

Przybywajcie przeto uczestnicy Kół amatorskich na próby punktualnie, nie zniechęcajcie i nie rozgoryczajcie pełnego dobrych chęci reżysera, traktujcie odtąd wasz własny, związkowy teatr nie jako zabawę, lecz obo-

wiązek, a niżej podpisany, przy zdarzonej okazji, także wam bić będzie brawo narówni z innymi widzami, że to będzie waszą zasłużoną nagrodą za rzetelne spełnienie oświatowego obowiązku.  
*Juliusz Borawski.*

*Związek Teatrów Ludowych rozsyła do wszystkich Kół po 2 deklaracje członkowskie. Każde Koło, chcące korzystać bezpłatnie z pomocy fachowej i artystycznej Związku, powinno wypełnić oba blankiety, jeden zostawić u siebie a drugi przesłać pod adresem Związku.*

## Przedstawienia w seminarjach.

Zbliża się nowy rok szkolny. Otwierają znów seminarja nauczycielskie, skąd wyjdzie niejednen zastęp ludzi, będących kierownikami oświaty i kultury na wsi. Nie każdy z kandydatów zdaje sobie sprawę z tego, jak ważne czekają go obowiązki po ukończeniu nauki. A przecież nauczyciel, jeżeli chce i umie, może być tą twórczą jednostką, która podźwignie ogół wiejski z dotychczasowej ciemnoty. Nauczyciel uspołeczni masę ludową, nauczyciel oświeci, nauczyciel da tym masom ducha moralności i piękna, co już jest podstawą kultury.

Ogromowi zadań odpowiadać musi przygotowanie fachowe. We wszystkich potrzebach wsi oświeconej i kulturalnej nauczyciel ma służyć wskazówką zadań.

Któż nie zna wybitnego spółdziału nauczycieli w organizowaniu teatrów ludowych! A czy każdy nauczyciel posiada wymaganą w takich razach umiejętność?

I właśnie z tej prostej przyczyny, że aby prowadzić i pouczać, trzeba samemu się znać, wyrasta konieczność nabycia pewnych wiadomości

fachowych z zakresu teatru? Prawda, organizowane przez Związek Teatrów Ludowych i przez Wydział Zająć Pozaszkolnych Ministerstwa Oświecenia kursy teatralne liczą na słuchaczy — nauczycieli, ale to dotyczy tych, którzy już opuścili seminarjum i są pod względem wykształcenia, odpowiadające potrzeby czasu, zaniedbani. Dzisiejsi uczniowie seminarjum zaniedbać tego nie powinni, a nie zaniedbują, o czym świadczą urządzane co rok przedstawienia w seminarjach.

Niestety, przedstawienia te nie są traktowane tak, jak powinny: nie są one przedstawieniami wzorowymi, brak im bowiem dobrej wymowy, dobrego gestu, dobrego reżysera i dobrych dekoracji. Innemi słowy — wszystkiego. W czerwcu np. seminarjum nauczycielstwa na Kapucyńskiej pod 21 w Warszawie wystawiło dwie sztuczki „Bociany” i „Aktor bez zajęcia”. Stronę dekoracyjną ujęła i pokierowała nią Sekcja Teatralna Zw. Kółek Roln. I co się stało. Oto dekoracje zrobione siłami własnymi, według wskazówek dekoratora, były bardzo dobre, a sama gra, przez zaniedbanie nauki wymowy, wiele pozostawia do życzenia. Następnie wybór sztuk dokonany był nieszczęśliwie. Seminarjum nie może grać byle czego, co wystawia byle Koło. Seminarjum może podjąć sztukę trudniejszą, będącą czymś godnym nauki, uwagi i zapamiętania.

W tych dniach Związek Teatrów Ludowych, w porozumieniu ze Związkiem Aktorów Polskich w Warszawie, zwrócił się do Ministerstwa Oświecenia z projektem wprowadzenia obowiązkowej nauki wymowy i głośnego czytania oraz wolnych, nie obowiązkowych wykładów o urządzaniu przedstawień.

Mamy nadzieję, jeżeli Ministerstwo Oświecenia zgodzi się na to, podnieść w ten sposób poziom przedstawień teatralnych amatorskich we wsiach, miasteczkach i miastach, a to dlatego, że wykształcenie kierowników całej roboty kulturalnej (kierownikami



są bardzo często nauczyciele), wykształci i poprawi robotę. *Wac. B.*

## Kursy teatralne.

W m. lipcu odbyły się kursy teatralne w Białymstoku, Piotrkowie, Nowem Brudnie i Białej Podlaskiej.

Dnia 9 lipca rozpoczął się kurs teatralny w *Białymstoku*, dla nauczycieli szkół powszechnych i trwał cztery dni.

Związek Teatrów Ludowych delegował na kursy swych prelegentów: I. Dubowikównę i M. Więtczaka.

Pierwszego dnia odbyły się następujące wykłady:

1. Organizacja teatru ludowego . . . . . (I. Dubowikówna)
2. Teorja wymowy . . . . . "
3. Teorja żywych obrazów . . . . . (M. Więtczak)
4. Deklamacja solowa i chóralna . . . . . (I. Dubowikówna)

Nazajutrz program wykładów obejmował:

1. O reżyserji teatru ludowego . . . . . (I. Dubowikówna)
2. O grze amatorskiej . . . . . "
3. Próby praktyczne widowisk scenicznych . . . . . "
4. Próby śpiewu chóralnego . . . . . "

Trzeci dzień:

1. Mimika i gestykulacja . . . . . "
2. Charakteryzacja . . . . . "
3. Repertuar teatru ludowego . . . . . "
4. Melodeklamacja. Śpiew solowy i chóralny . . . . . "

Czwarty dzień:

1. O dekoracji, oświetleniu i budowie sceny . . . . . (M. Więtczak)
2. Żywe obrazy w praktyce . . . . . "

Słuchało wykładów stokilkadziesiąt osób. Zaangażowanie słuchaczy było ogromne. Na ogólne życzenie wykłady trwały od 8 jej rano do 8-jej wiecz., z godzinną przerwą na obiad. Po wykładach zasięmano poradę, zapytywano o szczegóły i wskazówki. Treść wykładów słuchacze starannie notowali. Na zakończenie kursu, uproszona przez

słuchaczy prelegentka, I. Dubowikówna, wypowiedziała utwór Z. Krasińskiego „Resurrecturisc”, następnie wszyscy obecni odśpiewali chórem, przy akompaniamencie fisharmonji, hymn „Boże coś Polskę”.

Dnia 20 lipca, staraniem Okręgowego Związku Młodzieży, wiejskiej odbył się w *Piotrkowie* Zjazd przedstawicieli Kół teatralnych z Piotrkowskiej. Delegowana przez Związek Teatrów Ludowych prelegentka, I. Dubowikówna, miała referat o znaczeniu teatru ludowego i o potrzebie kształcenia mowy oraz o repertuarze właściwym dla scen ludowych.

Dnia 27 lipca, na życzenie Związku Okr. Mł. w., urządzono w *Piotrkowie* kurs teatralny, na który przybyło 20 uczestników. Zaproszona prelegentka, I. Dubowikówna, mówiła na tematy następujące:

1. Organizacja teatru ludowego.
2. Praca reżysera.
3. Praca aktora.
4. Teorja mowy.
5. Mimika i gestykulacja.
6. Budowa sceny, dekoracja, żywe obrazy i t. d.

Następnie udzieliła słuchaczom szeregu porad i wskazówek, na czynione zapytania.

W *Białej Podlaskiej*, staraniem Wydziału oświaty pozaszkolnej Ministerstwa Oświecenia, odbyły się dnia 29 lipca r. b. wykłady teatralne dla nauczycieli szkół powszechnych.

Przybyła z Warszawy ze Związku Teatrów Ludowych prelegentka, I. Dubowikówna, miała wykłady:

1. Amatorski teatr ludowy, jego cel i sposób organizacji.
2. Teorja wymowy, mimika i gestykulacja.
3. Urządzenie sceny, dekoracje, kostjumy, charakteryzacja.

4. Sztuki ludowe i patriotyczne, nadające się do amatorskiego teatru ludowego.

Słuchaczek i słuchaczy—30.

Po ukończeniu kursu słuchacze uprosili prelegentkę o deklamację.

Zamówienia na kursy teatralne nadchodzą w dalszym ciągu z różnych stron kraju.

*Instruktor ka.*

## Kierownicy chórów i orkiestr.

W dniu 19 lipca r. b. odbył się akt wręczenia zaświadczeń przez Radcę Ministerjalnego, p. Aleksandra Janowskiego, szefa Wydziału Oświaty Pozaszkolnej przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, słuchaczom kursów 12-dniowych dla kierowników chórów i orkiestr.

Uroczyść robiła wrażenie podniosłe i sympatyczne, gdyż kursy choć krótkotrwałe, zdołały jednak wywołać serdeczną przyjaźń pomiędzy słuchaczami i wykładającymi. Kursy pod kierownictwem prof. Feliksa Konopaska prowadzili pp.: M. M. Biernacki, W. Drège, F. Konopasek, H. Makowski, W. Lachman, J. Łysakowski, I. Pillecki, L. Płosajkiewicz.

Świadectwa z ukończenia kursów otrzymali pp.: Antoszczuk Aleksander, Jasińska Marja, Jelicz Henryk, Kamiński Władysław, Koch Rudolf, Leńczyk Gabrjel, Luxemburg Zafja, Meunier Konstancja, Madejski Zbigniew, Majczyna Antoni, Olsński Ludwik, Orzechowski Wawrzyniec, Policzkiewicz Józef, Różycka Teresa, Szczepkowska Stella, Szymkiewicz Kalikst, Waljewski Szymon, Wesolowski Jan, Zwolakowska Jadwiga.

## Ze Związku Teatrów Ludowych.

Dnia 12 b. m. odbyło się pierwsze zebranie Zarządu Związku Teatrów Ludowych w małej sali Komitetu C. T. R. Wobec tego, że Związek powstał z byłej Sekcji Teatralnej Centralnego Związku Kółek Rolniczych, kierownik tej Sekcji zdał sprawozdanie z dotychczasowej działalności, zwracając uwagę, że nie przekazuje się Związkowi żadnych założeń materialnych. Dla utrzymania ściślejszej łączności z rdzennie wiejskimi organizacjami, Zarząd wydelegował do Zarządu Związku Młodzieży p. A. Zelwerowicza, a do Zarządu Kółek Rolniczych p. Dyrektora, F. Konopaska. Uznano za konieczne utrzymanie kierownika Związku, pełniącego wskazówki Zarządu, i instruktora, przyczem polecono Prezydium niezwłoczne opracowanie Regulaminu określającego działalność kierownika i instruktorów. Przyjęto do wiadomości projekt budżetu na II półrocze 1919 roku, pokrywającego przez Ministerstwo Sztuki i Kultury i Związek Kółek Rolniczych. Ze szczególnym naciskiem podkreślono znaczenie dobrej biblioteki pomocniczej Związku, którą też powierzono specjalnym zabiegom Prezydium. Po przejrzaniu całego szeregu komunikatów, Zarząd doszedł do wniosku, że mamy już w Polsce pięć powiatów, gdzie sprawę teatralną uważać można za dostatecznie dojrzałą, aby wprowadzić ją na wyższy poziom artystyczny. Chodzi mianowicie o powiaty: Białostocki (ważny, bo krasowy), Sandomierski, (zespół bardzo zaawansowany, odkopuje z zapomnienia wodwil polski XIX w.), Garwoliński, (znany teatr p. Julji Malinowskiej, popisywał się ongi w Warszawie), Płocki i Wysocko-Mazowiecki. Należałoby poruczyć te powiaty stałej opiece fachowego instruktora, który prowadziłby kurs teatralny i próby z lepszych sztuk. Poczęści w związku z tym, Prezydium ma opracować reper-

tuar wzorowy dla zespołów amatorskich, stopniowany, t. zn. dla początkujących i bardziej zgranych. Żeby materiał historyczny, jaki dają instruktorzy na kursach teatralnych uostępnić ogółowi szerszemu, uważa się za pilne opracowanie streszczeń z wykładów i pogadarek oraz urozmaicenie tego przezroczami. Z takich materiałów mogłby wygłaszać pogadanki ludzie nieprzygotowani nawet specjalnie.

Co do wydawnictw, to z działu pomocy fachowych rozdano specjalistom do czytania i oceny podręcznik o „Obrazach żywych”, „Kostjumach teatralnych” i „Przygotowanie roli przez aktora”. Z działu repertuarowego są obecnie w czytaniu: M. Fijałkowskiego „Pan Poseł”, L. M. Morstina „Maryna”, Calderona „Uwielbienie Krzyża” (przekład E. Porębowicza).

Po krótkiej dyskusji uchwalono, że wszystkie zespoły teatralne szkolne, prowadzone przez nauczycielstwo, mogą korzystać z pomocy fachowej Związku Teatrów Ludowych, nie odpłacając żadnych składek, ani nie należąc do Związku.

Postanowiono porozumieć się z Związkiem Artystów scen polskich co do wspólnego wystąpienia w sprawie nauki głośnego czytania i wymowy w seminarjach.

Panu Dyr., F. Konopaskowi, powierzono utworzenie przez kooptację Komisji Tymczasowej przy Związku, będącej centralną poradnią dla chórów i orkiestr ludowych. W tym dziale pracy Związek Teatrów rozpoczyna zabiegi naj uzyskaniem parotysięcznego subsydjum na kurs roczny dla instruktorów chórów i orkiestr, organizowany przez F. Konopaska przy współdziałaniu Wydziału Zajęć Pozaszkolnych Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

Po przedyskutowaniu wolnych wniosków i uchwaleniu funduszu konkursowego 1000 mk. na jednoaktówkę, mającą za temat dzień 6 sierpnia 1914 r., dokonano wyborów do tymczasowego Prezydium Związku, do którego weszli pp.: Wacław Budzyński, dyr. Karol Hoffman, dyr. Feliks Konopasek, Antoni Langer i Aleksander Zelwerowicz.

---

*Związek Teatrów Ludowych podaje do wiadomości, że członkowie organizacji młodzieży mogą uczęszczać bezpłatnie na kurs roczny dla kierowników chórów, orkiestr, jeżeli będą wydelegowani przez swój Związek Okręgowy, zaopatrzeni w odpowiednie zaświadczenia i zgłoszą się z tym do biura Związków Teatrów Ludowych przy ul. Kopernika 30, w Warszawie.*

---



Zdjęcie fotograficzne wykładających i słuchaczy kursów 12-to dniowych dla kierowników chórów i orkiestr, odbytych przy Warszawskiem Towa-

rzystwie Muzycznym od 7 do 19 lipca 1919 roku, z inicjatywy Wydziału Oświaty Pozaszkolnej przy Ministerstwie R, i O, P.



1) Pr. J. Łysakowski, 2) R. Koch, 3) A. Antoszcak, 4) W. Orzechowski, 5) A. Majczyna, 6) S. Wabjewski, 7) Pr. L. Płosajkiewicz, 8) Pr. F. Konopasek (kierownik), 9) A. Janow-

ski (Szef Wydziału Zająć Pozaszkolnych przy M. R. i O. P.), 10) Pr. J. Pilecki, 11) Pr. H. Makowski, 12) Pr. M. Biernacki, 13) K. Szymkiewicz, 14) J. Wesołowski, 15) L. Olsiński.

IZABELLA DUBOWIÓWNA.

## REŻYSER.

*(Dołożenie).*

Niestety—sumiennność przeciętnego amatora pod tym względem wiele pozostawia do życzenia. Jedynym sposobem dla kierownika skłonić go do wyuczenia się ról—odrzuć suflera. Własne doświadczenie pozwoliło mi stwierdzić wiele razy różnicę w grze amatorów występujących bez suflera\*), lub też grających tylko dzięki jego pomocy.—Naprawdę różnica to była wielka! Jaką pewnością siebie, jaką nieraz zręcznością w wycieniowaniu szczegółów roli mogli roztoczyć amatorowie (zaledwie średnio-uzdolnieni), dobrze umiejąc rolę na pamięć, jak potrafili utrzymać się we właściwym tempie gry! Natomiast ileż bezradnej niemocy ujawniało się zawsze w grze nawet najzdolniejszych ludzi gdy niedokładnie umiejąc rolę jakali tylko niedołążnie, co im sufler podpowiadał.

O ile jednak z jakichkolwiek powodów uniknięcie pomocy suflera przy przedstawieniu okaże się niemożliwe, niech przynajmniej kierownik zwróci uwagę, żeby powierzyć tę czynność osobie posiadającej dużą przytomność i wyraźną mowę. Suflerować należy możliwie pogłębionym tonem głosu, prawie rodzajem dobitnego szeptu, opartym na wielkich oddechach i dokładnem otwieraniu ust, zastosowanem do każdej samogłoski. Pierwsze słowa roli trzeba podpowiadać głośniejsz niż następujące, zatrzymywać się przy dłuższych pauzach, notować na próbach w którym miejscu roli amatorowi szczególnie słów brakuje i w tych momentach zwłaszcza lotać go większą opieką.

. . . . .

Jednemu z członków koła kierownik poleca prowadzenie scenarjusza. Jestto tak zwany inspicjent. Obowiązkiem jego jest wypisanie z każdej granej sztuki scenarjusza, następnie prowadzenie go w czasie przedstawienia. Przed podniesieniem kurtyny inspicjent zawiadamia grających, że widowisko się rozpoczyna, sprawdza czy są na scenie i za kulisami potrzebne do sztuki rekwizyty, prosi suflera o zajęcie miejsca, następnie zarządza, by oświetlono scenę i zgaszono światło na widowni i daje znak, by podniesiono kurtynę. Za sceną śledzi podług scenarjusza bieg sztuki, pilnuje grających, by w porę wychodzili na scenę, zarządza całą zakulisową akcją sztuki jako to: głosy za sceną, muzyka, szum wichru, grzmoty, pukanie, etc. oraz daje znak wykonywującym efekty świetlne. Przy końcu aktu daje znak by opuszczono kurtynę. W przerwie dogląda ustawienia dekoracji i mebli na scenie podług otrzymanych uprzednio od reżysera instrukcji.

Dobry inspicjent jest poważną pomocą dla reżysera staje się jego „prawą ręką“; w każdym razie zanim wprawi się w spełnianiu wszystkich wyżej wymienionych czynności, kierownik nie może w zupełności na nim polegać i powinien sam uważać, by cała zakulisowa robota była bez zarzutu.

Ostatnie próby ze sztuki muszą być robione z zastosowaniem scenarjusza—zarówno dla wprawy inspicjenta, jak grających. Jeneralną próbę trzeba skutecznie przy właściwych dekoracjach, z użyciem wszystkich efektów (np. świetlnych) podług scenarjusza i z rekwizytami. O ile wystawiana jest sztuka historyczna, lub inna kostjumowa—bardzo pożądanem jest, by grający odbywali jeneralną próbę już w odpowiednich kostjumach.

Taką próbę należy robić w przeddzień widowiska, bo w dniu tym samym byłoby to zbyt męczącym dla amatorów. Tego dnia, o ile czas

\*) Kolo dramatyczne Polskiego Stow. Rzemieślniczego w Wilnie w 1916—1917 r. odegrało kilkanaście utworów scen. bez suflera z nader zadawalniającymi rezultatami.



grającym pozwala, można zrobić jeszcze jedną próbę dodatkową, mającą na celu tylko powtórzenie pamięciowe roli i sytuacji, przy scenariuszu; kierownik przypomina im jeszcze raz swe wskazówki, lecz naogół tego dnia będzie względny, mając na uwadze zachowanie ich sił oraz energii na wieczór.

Do obowiązków kierownika należy udzielenie wskazówek, jakie peruki i kostjumy będą do sztuki potrzebne.

Jeden z członków koła troszczy się o dostarczenie potrzebnych do sztuki rekwizytów. Jak już wspomniałam—należy to już uwzględnić w czasie prób.

Przed widowiskiem kierownik musi być już na stanowisku na parę godzin przed podniesieniem kurtyny. Również powinien polecić wczesne przybycie, inspicjentowi, rekwizytorowi i pomocnikom technicznym\*). Kierownik wraz z inspicjentem sprawdzają czy wszystko znajduje się w należyty porządku. Ustawienie dekoracji, podział kostjumów i peruk dla grających, rekwizyty.

Na godzinę przed widowiskiem muszą stawić się grający. Przed rozpoczęciem widowiska reżyser sprawdza, czy wszyscy grający są odpowiednio ubrani i ucharakteryzowani.

Widowisko musi rozpoczynać się punktualnie, żeby nie zniechęcać publiczności. Jeżeli program obfity — należy je wcześniej rozpoczynać, następnie dbać o to, żeby przerwy między aktami nie były zbyt długie.

Strona dekoracyjna przedstawień zastosowana bywa zwykle do środków materialnych, jakimi rozporządza koło dramatyczne. Jeśli te są skromne, należy przy sprawieniu de-

koracji uwzględnić przede wszystkim dwie zmiany dekoracji, a mianowicie: wolną okolicę (tylna kurtyna wyobrażająca las lub ogród i odpowiednie boczne kulisy, do tego parę drzew, krzaków i jakaś mała chatka) i drugą, składającą się z ciemnych zasłon. Jestto t. zw. „system kotarowy“ i z powodzeniem może zastępować wszelkie wnętrza. Umieszczamy w głębi sceny tylną kurtynę, stalowego, lub ciemno-zielonego koloru (pożądaniem jest, by składała się z dwóch części, by w razie potrzeby można było stosować środkowe wejście), — a z boków takiegoż koloru kulisy-kotary. — Na tem tle zarówno ładnie i gustownie wyglądają stylowe meble i kostjumy, jak również meble i toalety współczesne, oraz barwne stroje ludowe i najskromniejsze sprzęty wiejskie. Dla oszczędności wreszcie można korzystać z obu stron płótna, malując na niem dwie różne dekoracje.

Wogóle należy dbać o rozwijanie poczucia piękna w ludzie, ztąd kierownik powinien troszczyć się o piękny wygląd dekoracji\*), oraz — najskromniejsze nawet — lecz gustowne urządzenie sceny.

O ile autor nie udziela w sztuce informacji, co do tego, czy akcja rozgrywa się w lecie,<sup>9</sup> czy w zimie, należy ustalić to w porozumieniu z grającymi, żeby uniknąć wypadku, że połowa z nich wystąpi w letnich, a połowa — w zimowych strojach.

Zarząd każdego koła dram. powinien zwrócić uwagę na to, że nie należy obciążać kierownika jeszcze administracyjną stroną przedstawień i czynność tę polecić innej osobie. Kierownik powinien wszystek swój

\*) W czasie jeneralnej próby kierownik lub inspicjent powinien śledzić, ile czasu zajmuje przedstawianie dekoracji przed każdym aktem. O ile przerwy są zbyt długie należy porozumieć się z administracją koła o zwiększenie personelu technicznego, na ten jeden wieczór, lub na stałe — zależnie od potrzeby.

\*) Zdarzało mi się widzieć w większych nawet teatrach amatorskich dekoracje złotego koloru, przystrojone szafirowymi portjerami, a na tem tle — czerwone meble i zielone serwety na stołach. Jeżeli dodać do tego jakieś fioletowe lub różowe suknie bohaterek... ha!... nie próbuję nawet opisać, jakie to wrażenie wywiera.

czas zużytkować na przygotowanie repertuaru, kształcenie członków koła, próby i wszystkie zadania związane ze stroną artystyczną przedstawień; — zaś administrator powinien zająć się lokalem, gdzie się widowiska odbywają, reklamą przedstawień, zarządzić sprzedaż biletów, rozstrzygnąć sprawę opalu, szatni i kontroli biletów oraz prowadzić wszelką, związaną z widowiskiem rachunkowość

## Pomoc Związku Teatrów Ludowych dla szkół powszechnych.

Pracując nad podniesieniem wartości artystycznej i zapewnieniem pomocy fachowej wszystkim teatrom amatorskim wśród ludności wsi, miasteczek i miast, Związek Teatrów Ludowych zwraca się do wszystkich nauczycielek i nauczycieli szkół polskich Rzeczypospolitej zawiadomieniem, że udziela rad, wskazówek i informacji szczegółowych co do urządzania przedstawień. W razie potrzeby, gdyby grano gdzie rzecz trudniejszą i lepszą, Związek Teatrów Ludowych wyśle bezpłatnie instruktora fachowego, który pomoże w organizacji na miejscu. Zwracać się osobiście i listownie

do Związku Teatrów Ludowych, Warszawa, Kopernika 30.

## Nowe książki.

— Oświetlenie sceny i efekty sceniczne" przerobił W. B. z książki rosyjskiej W. Skorodumowa p. t. „Nowy metod uproszczonych postanowok" (Biblioteczka Teatralna № 2) z zapomogi Ministerstwa Sztuki i Kultury.

Ukazała się druga książeczka dla wiejskich i miejskich zespołów amatorskich. Przekładu dokonano z książki rosyjskiej dla tego, że literatura teatralna rosyjska na temat teatru ludowego jest bardzo bogata. W Polsce nie pisano prawie nic o technice sceny, to też wszystkie zespoły amatorskie będą mogły teraz zaczerpnąć najpotrzebniejszych wskazówek co do oświetlenia i efektów z wydanej przez Sekcję Teatralną Związku Kółek Roln. książeczki, której cena wynosi 50 fen. a z przesyłką pocztową 85 fen.



Zapisujcie się na bezpłatne kursa dla kierowników chórów i orkiestr.

SPIS RZECZY: Zabawa czy obowiązek, przez *Juljusza Borawskiego*.—Zawiadomienie o wysyłaniu deklaracji członkowskich. — Przedstawienia w seminarjach, przez *Wac. B.* — Kursy teatralne, przez *Instruktora*. — Kierownicy chórów i orkiestr.—Ze Związku Teatrów Ludowych.—Zawiadomienie o bezpłatnych kursach dla kierowników chórów i orkiestr.—Grupa wykładowych i słuchaczy kursów dla kierowników chórów i orkiestr. — Reżyser (dokonczenie), przez *I. Dubowikówną*. — Pomoc Związku Teatrów Ludowych dla szkół powszechnych.—Nowe książki.